

NR 0063-3/5/03

NW 5/03

Jędrzejów 24.02.2003

Protokół z posiedzenia Komisji Oświaty,  
Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej  
Rady Miejskiej w Jędrzejowie  
odbytego w dniu 24.02.2003 roku

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 12<sup>00</sup>

Porządek posiedzenia

1. Rozpoczęcie posiedzenia
2. Wysłuchanie przedstawicieli klubów sportowych, okolicznych sportowych oraz zaproszonych gości.
3. Odczytanie pisma pracowników dostępujących Gimnazjum nr 2 i S.P. nr 4 oraz Sotysów i Rady Sołectkiej w Łysakowie.
4. Zakonczenie

Ud. 1. Przewodnicząca Komisji - J. Szreniawa powitała wszystkich radnych oraz zaproszonych gości wśród których wymieniła p. J. Jędrę, p. M. Kosmicha i p. M. Chuchrika oraz powitała o rozpoczęcie posiedzenia.

Ud. 2. Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu prezesa Złospierka i przedstawienie swego punktu widzenia odnośnie klubów sportowych i tego co w okolicznych sportu jest robione na naszym mieście i gminie.

Cyżos zabrał prezesa Kłosperek: Ile pieniędzy do Urzęd to tyle imprez sportowych będzie zorganizowane (na ten rok przewidziano kwotę 2 tys. zł.)  
Odnosnie sportu w Jednojeździe można zrobić o wiele więcej ale to zależy od funduszy, również od działalności poszczególnych klubów dlatego na pierwszym etapie jest to takie chude. Zawsze istniało coś do radcy ntadcy odnosnie sportu a działalność ta integrowała wszystkich działaczy. Powiedział, że rozmawiał w tej kwestii z burmistrzem, który chciał zobaczyć spotkanie w celu utworzenia „ciata”, które zajęłoby się sportem. Przytoczył fakt że uprawiamy „mały sport”, a Polska jest na ostatnim miejscu odnosnie uprawiania sportu innego niż zawodowy. To wystarczy mi trafić do żadnej władzy. Uwaga, że i to okiejsze spotkanie również niczego nie wniesie. Można by zrobić o wiele więcej, nawet bez udziału władzy, ale czuje potrzebę koordynacji i poparcia (pochwał) dla pracy społecznej. Zrobić więcej to przede wszystkim stworzyć plan, jakąś podstawę.

Zawarzył Jeolmak, że okiejsze spotkanie to zbyt szerokie grzewum, aby móc ustalić konkrety. Należy się spotkać w nieco zawężonych kręgiach.

Oczywiście opracowanie planu będzie woltuz wytyczonych p. M. Woźniacza.

Cyżos zabrał p. Chuchik, który nie zgodził się z tym, że w Jednojeździe nie się nie dzieje. Powiedział, że dawno to po 15-20 oddzielnych gminach i rotownie Jednojeźdów organizuje najwięcej sportowych imprez, są 3 kluby piłkarskie, które są finansowane. Jest m.in. piłka nożna, sekcja piływacka, strzelecko czy sport niepełnosprawnych. Gmina stara się tu mieć swój udział. W klubach sportowych działa aktywnie, a żadna z gmin nie finansuje sportu w takim stopniu jak my.

Cyżos zabrał p. Żołna, który nie podziela tego optymizmu i powiedział, że w rankingu paratów (na 300) Jednojeźdów jest na samym końcu

Stwierdził, że jest wiele organizacji ale nie przynoszą one efektów. Wtęże się to do większymi nakładami finansowymi, lecz wtęże i' nadmi' powinni coś zrobić by te sytuacje odwrócić.

Cytos zabrat p. Lecko - Sekcja Linijek Sportowy, pracująca na podstawie Kalendarza gminnego zgodnie z kalendarzem wojewódzkim i powiatowym, pod pełną nazwą: Kalendarz miejsko-gminnych imprez sportowych dla dzieci i młodzieży organizowanych przez Sekcję Linijek Sportowy i Jednostkę P. Lecko na finansie nie marneka, koniec miesiąca w tych kwotach jeśli chodzi o organizowanie zawodów. Przedstawił on problem zapewnienia miejsca zawodów, opłacenie sędziów, opieka medyczna i inne związane z organizacją. Poinformował też, że współpraca z p. Kosmichem i p. Chuohikiem układa się bardzo dobrze. Cytos zabrat dyr. M. Rygam. Również nie marneka na środki (2 tys.), co jest niestety zbyt mało. Te środki są determinujące.

Cytos zabrat p. Trochim - S.O.K. - skupia 32 kluby w mieście i gminie Jednej. W ubiegłym roku zorganizowali 30 imprez (strzelanie, kotko modelarskie), zajmowali miejsca wojewódzkie, poinformował, że komunikaty składane są do Urzędu Oświaty, rozliczają się również z prawniczymi, jakie otrzymali. Zbiórą również składki członkowskie i szukają sponsorów. S.O.K. ma najwięcej członków.

p. Trochim zapelarał by w czasie ich terminów rozgrywek, nie organizowano innych, by nie rozpraszać zawodników.

Cytos zabrat p. Łotna ustosunkowując się to tej wypowiedzi: terminy te ustala Komitet Sekcji Strzeleckiej i sam również zwraca się z tą prośbą. Ale dzieci dopracowujące się szkole na zawody, że jednym wyjazdem mogą zdziżyć różne zawody i tu u gnie wtęchocki koszt dawozu.

Cytos zabrat G. Kurkowski "Strzela" - olimpiady specjalne - ich budżet jest skromny a dofinansowanie to Oś. mimo to jest wdzięczny, że jest to zauważane przez wtęcho.

- Sekcja pływacka "Orka" - koszt imprezy to 1 tys. zł. Były plany wyjazdu na mistrzostwa Polski (gdzie 3 zawodników się kwalifikuje), ale koszt wyjazdu osoby to ok. 600 zł, co niestety jest nieopłacalne.

- Klub brydża sportowego - p. Czapka - niestety jest on niekiedy popularny a dawa-  
Tania ku temu nie przynosi efektów, dlatego też poprosi o zachęcanie innym do tego sportu.

Głos zabierali przedstawiciele m.in. Klubu Żeglarskiego "Reja".

Następnie głos zabrali p. A. Nawrot i przedstawili, że Napród skupia 140 osób młodszych i 25 osób - seniorów. Utrzymanie tych osób wiąże się z dwiema kosztami.

Poinformował, że dzięki sponsorom strategicznym odbył się odcz dla młodzieży.

Niestety kwota przeznaczona na Napród jest mała. Na początku marca mają się odbyć spotkania z nauczycielami w-f, mające na celu współpracę odnośnie szkolenia dzieci i młodzieży.

Głos zabrali radny z Głęboka informując, że Piaskowianka zamknęła ubiegły rok "8 tys. tys. zł. Wyraża zadowolenie ze współpracy Naprodu z nauczycielami, gdyż młodzież, zawodnicy nie będą "zabierani" z tego klubu.

Głos zabrali p. J. Nemiś - Zryw-Skromidów, współpracując oni ze Szkolą Podstawową od której wypisują boisko bezpłatnie. Wspierani są również przez O.S.P. Skromidów. Poruszył on sprawę remontu płyty boiska, po tym, jak Napród (bez uprzedniej zgody) zmieszczą morawę uszokując sobie tam trening.

Odnośnie tej sprawy głos zabrali p. Gasperek pytając, czy tych ludzi Zrywu, Naprodu i Piaskowianki nie można pogodzić i zareagować miśnaski między nimi. Czy teraz gdy burmistrzem został działacz sportowy, nie mogłoby ich zebrać i dogadać się odnośnie treningów?

Nawiązując do tego radny Słoboda poinformował, że spotkanie to jest już uzgodnione i wkrótce dojdzie do skutku.

Następnie głos zabrali p. D. Chucha reprezentujący zarząd mówiąc o miejskiej młodzieży i warunkach w jakich uprawia sport, a są to ludzie ambitni i dobrze się zapoznający.

p. Trachim powiedział, że jest otwarty na inicjatywę i w związku z tym stawi pomoc w kwestii tej głos zabrali p. Chuchlik oferując również pomoc ze strony gminy, która tylko ma zorganizowanie inicjatywy.

Następnie głos zabrali przedstawiciele: Ygnacowski, którzy sami posiadali boisko a brakuje im podstawowych sprzętów; p. R. Nowak - Sudot - prosba o stół do ping-ponga oraz przedstawił propozycję udostępnienia na 2 godz. np. w tygodniu na połowę odpłatności - miejsce na basen. (Posiadają oni zawodnika z dyplomami, którego nie chcą stracić.) Kolejno głos zabrali p. Y. Kępczyński z Potoka i pan z Łęczyna - Chwałczak.

Głos zabrali p. Łotna - Nadir - mieszka 300 latonków. Działa w oparciu o ustawę (posiada osobność prawną). Promocji odpowiedzialności w sporcie masowym i kwalifikowanym. Jest znany w całej Polsce. W ubiegłym roku skupili się oni głównie na inwestycjach - rozbudowa bazy sportowej i sprzętowej. Byli oni pomysłodawcą nowoczesnych zajęć sportowych. Poinformował on, że sale udostępniane są mu bezpłatnie, ale za sprzętowanie musi zapłacić 100%. Poprosił on więc o sfinansowanie sprzętowania sal gimnastycznych.

Tutaj pomoc obiecali p. Ciecko i p. Yłasperek.

p. Łotna poruszył sprawę tego, aby na zakończenie roku p. burmistrz, radni honorowali takich ludzi - społeczników np. złotą kartą wstępu na basen.

Głos zabrali radny A. Kłofczak mówiąc iż pomysły ten państwu zbyt szybko i były nieprzemysłowe.

W odpowiedzi p. Kosmider poinformował, że stosowane obecnie formy przekazywania to list opatulacyjny, czy statuetka, jeżeli to jest złe, to proponi o przedstawienie innych propozycji.

Przewodnicząca poinformowała o wyprawieniu "transportu", czyli donosów chleba i młokochy na imprezy kulturalne oraz zakup sprzętu.

p. Chudzik wyjaśnił, że dotychczas imprezy odbywały się na sprzęcie wyżyczonym, a obecnie gmina kompletuje sprzęt już własny i organizacja, takich np. festynów, ich kasa, jest pomniejszona o kwotę wypróżnienia.

Pomysłowo sprawę amfiteatru, gdzie p. Kosmider proponi o inicytywę odbudowy amfiteatru.

Następną sprawą było poruszenie tematu Szkolnych Zespołów Artystycznych, oraz sprawę pismo p. dr. Liburskiego skierowanego do p. Kosmidera, ale niestety po upływie terminu. W związku z czym odesłano go do p. burmistrza.

Ad 3. Przewodnicząca odczytała pismo pracowników obsługianych SP. nr 4 i Gimnazjum nr 2 o przywrócenie im premii uznaniowej, na które nie odwołali odpowiedzi od burmistrza.

W tu Ydomisja wywnęta propozycje wniosku o rozpatrzenie i odwołanie p. burmistrza na to pismo. - Wniosku nie wywnęto tylko to tylko jego propozycja.

Następne pismo przedstawione przez p. przewodniczącą to pismo od Sotysar i Rady Soteckiej Lysakowa dotyczące porządka doposażania i dobudowy sal lekcyjnych do budynku w którym jest obecnie zastępcza sala gimnastyczna na partenie i zbiór biblioteczny na piętrze.

Na posiedzenie poproszono p. D. Rogożę, który przedstawił sytuację finansowania wyjazdów sportowców oraz parolmici, że obecnie kwestia w życie nowa ustawa.

Następnie poruszono sprawę sprzętu, który na swoim składzie mając L.Z.S-y

Radny et. Wójcik odniósł się do sprawy zewidencjonowania sprzętu w L.Z.S-ach oraz prowadzenia ksiąg inwentarowych.

Chemia wyraża propozycję prowadzenia ksiąg inwentarowych we wszystkich L.Z.S-ach, a Urząd finansując je powinien mieć prawo kontroli w 100%

Utol. 4. Na tym posiedzeniu zakończono o godzinie 14<sup>00</sup>.

*Siergiej*  
Siergiej